

Wojciech Hanc

Jedność sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia w dialogicznym spojrzeniu Kościołów siostrzanych

Studia Włocławskie 6, 215-225

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WOJCIECH HANC

JEDNOŚĆ SAKRAMENTÓW CHRZEŚCIJAŃSKIEGO WTajemniczenia W DIALOGIJNYM SPOJRZENIU KOŚCIOŁÓW SIOSTRZANYCH

Jedność sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia wyraża się w ścisłym zjednoczeniu z Trójjedynym Bogiem, który przez Chrystusa w Duchu Świętym działa w Kościele. Symbioza zbawczego dynamizmu Słowa i Sakramentu, dochodząca do głosu w poszczególnych etapach chrześcijańskiego wtajemniczenia, uwydatnia się we wzajemnym ku sobie skierowaniu: chrztu w relacji do bierzmowania oraz chrztu i bierzmowania do Eucharystii. Koncentrując się na podstawowych uzgodnieniach dialogowych Kościołów siostrzanych: rzymskokatolickiego i prawosławnego, zapytajmy, jak owa jedność inicjacyjna została w nich uwidoczniiona?

1. Słowo i Sakrament

Nie ma wątpliwości co do ścisłej symbiozy zachodzącej pomiędzy Słowem i Sakramentem, bez której sakramenty straciłyby swą zbawczą skuteczność. Bóg objawił się poprzez Wcielone Słowo, a wyrazem owego objawienia są słowa i czyny Chrystusa w Duchu Świętym pełnione (por. KO 2), dzięki czemu zbawienie staje się rzeczywistością człowiekowi dostępną i bliską. W tym znaczeniu Słowo posiada charakter sakramentalny, i to niezależnie od tego, czy jest bezpośrednio związane z sakramentem, czy pozostaje tylko słowem przepowiadania. Słowa zawarte na kartach Ewangelii odznaczają się właściwą sobie „nośnością” łaski i zbawienia. Dzięki dynamizmowi Bożego Słowa¹ żyje ono i jest przepowiadane w Kościele – powszechnym sakramencie zbawienia świata. Dla wierzącego staje się ono nie tylko wezwaniem domagającym się odpowiedzi, ale także rzeczywistym sposobem obecności zbawienia i łaski pod postacią symbolu.² Poprzez słowo Boże zwiastowane w Kościele uobecnia się całe misterium zbawienia. Dlatego Słowo i Sakrament są do siebie podobne, więcej – należą wzajemnie do siebie ze względu za swą naturę i działanie.³

Nie ma już racji bytu dawny pogląd, iż „Kościoły ewangelickie są Kościołami słowa, zaś Kościół rzymskokatolicki – Kościołem Sakramentu”. Kłam takiemu twierdzeniu zadał Kościół rzymskokatolicki na II Soborze Watykańskim oraz prowadzone dialogi doktrynalne, które zaowocowały m.in. uzgodnieniami multilateralnymi oraz bilateralnymi. Jednak przedmiotem niniejszej analizy będą wyłącznie dokumenty dialogowe Kościołów siostrzanych zajmujące się sakramentami inicjacji w ogólności oraz dokumenty zajmujące się konkretnie chrztem, bierzmowaniem i Eucharystią.

Zagadnieniem symbiozy Słowa i Sakramentu zajmują w swych rozmowach Kościoły siostrzane, czyniąc to głównie w Dokumentie z Bari (1987) pt. „Wiara, sakramenty i jedność Kościoła”.⁴ Dokument ten osadza zagadnienie w eklezjalno-wspólnotowym tle, by przede wszystkim pokazać jedność Kościoła w wierze i sakramentach. Człowiek bowiem włączony w Chrystusowe Ciało, dzięki swej wspólnotcie z widzialnym organizmem Kościoła, poprzez życie sakramentalne i Słowo Boże zasila w nim wiarę po to, by okazała się moc działania Bożego Ducha.⁵ W odniesieniu do Eucharystii zostanie uwzględniony dialog rzymskokatolicko-prawosławny opublikowany w postaci Raportu z Monachium (1982).⁶ Ponadto wzmianki na temat Eucharystii odnajdujemy we Wspólnej deklaracji z 1984 r. papieża Jana Pawła II i syryjsko-ortodoksyjnego patriarchy antiocheńskiego oraz całego Wschodu, Ignatiusa Zakka I Iwasa.⁷

2. Chrzest w relacji do bierzmowania

Już II Sobór Watykański postulował uwydatnienie ścisłego związku poszczególnych inicjacyjnych sakramentów z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim (por. np. KL 71), co stanowiło wyraz powrotu do tradycji pierwszych wieków Kościoła, kiedy to bardziej zwracano uwagę na jedność liturgii wtajemniczenia, aniżeli na rozgraniczenie poszczególnych jej etapów. Nowy zaś *Katechizm Kościoła katolickiego* uznaje sakramenty wtajemniczenia za fundamenty całego życia chrześcijańskiego, bowiem „wierni odrodzeni przez chrzest, zostają umocnieni przez sakrament bierzmowania, a w Eucharystii otrzymują pokarm życia wiecznego. W ten sposób przez sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego w coraz większym stopniu osiągają skarby życia Bożego i postępują w doskonałej miłości” (KKK 1212).⁸

Faktem jest, że inicjacja chrześcijańska zawiera w swych początkach jedynie dwa istotne momenty: chrzest i Eucharystię. W Kościele pierwotnym chrzest był inicjacją do Eucharystii, przy czym miano tu na uwadze chrzest w biblijnym sensie, czyli chrzest z wody i Ducha Świętego, obejmujący dwa dzisiejsze inicjacyjne znaki: chrzest i bierzmowanie.⁹ Zresztą współczesny

sposób teologicznego myślenia stawia na jednej linii objawione słowa i czyny.¹⁰ Objawienie Boże dochodzi do nas nie tylko poprzez słowa, ale także poprzez zdarzenia i fakty. Dzięki temu można mówić o istnieniu w Kościele immanentnej obecności dwu pierwszych sakramentów inicjacji w objawieniu.¹¹

Chrystusowy nakaz głoszenia Ewangelii dotyczy wszystkich bez wyjątku (por. Mt 28, 19). Realizacja tego nakazu była podstawowym przesłaniem pierwotnego Kościoła: „niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego” (Dz 2, 38). We wszystkich jego wypowiedziach odpuszczenie grzechów łączy się ściśle z równoczesnym otrzymaniem Ducha Świętego.¹² Przecież sam Chrystus w słowach wypowiedzianych do Nikodema (por. J 3, 1-10) mówi o ontologicznej łączności rytu zanurzenia w wodzie (*baptizma*) z udzieleniem Ducha, kładąc akcent na owo „narodzenie z Ducha” wraz z chrztem (por. J 3, 6-8). Także św. Paweł wiąże ściśle posiadanie Ducha Świętego z chrztem. Uczy, że przez chrzest stajemy się w szczególny sposób związani z Chrystusem. Jesteśmy włączeni w Jego życie, co jest w ogóle podstawą życia chrześcijańskiego. Pytając Efezjan o chrzest „w imię Jezusa Chrystusa”, zapytuje równocześnie: „czy otrzymaliście Ducha Świętego, gdy przyjęliście wiarę”. Chrzest Janowy, który otrzymali Efezjanie, nie dawał Ducha Świętego i w tym sensie został przeciwstawiony sakramentowi chrztu „w imię Pana Jezusa”, ponieważ „kiedy Paweł włożył na nich ręce, Duch Święty zstąpił na nich, mówili też językami i prorokowali” (por. Dz 19, 2-6). Apostoł nigdy, co wyraźnie występuje w jego listach, nie przeciwstawia kąpieli odrodzenia i odnowienia z Ducha Świętego nałożeniu rąk dla widzialnego udzielenia Ducha. Jedno z drugim występuje w ścisłej łączności.¹³ A więc w sakramencie bierzmowania realizuje się druga misja Ducha Świętego, która doskonali dzieło rozpoczęte przez chrzest, ściślej, włącza ochrzczonego do Kościoła oraz uzdalnia do pełnej realizacji potrójnej misji mesjańskiej na chrzcie otrzymanej. W każdym razie według tradycji chrześcijańskiej aż do piątego wieku udzielano bierzmowania w ścisłej łączności z chrztem – kąpielą odrodzenia i nałożenia rąk (później namaszczenia krzyżmem), co występowało pod jednym terminem biblijnym – chrztu.¹⁴

Na przełomie IV i V wieku dokonała się w liturgii rzymskiej zasadnicza zmiana w sposobie sprawowania obrzędów wtajemniczenia. Dotychczas wtajemniczenie stanowiło jedną całość i było z reguły sprawowane przy udziale biskupa. Neofici bezpośrednio po otrzymaniu chrztu z rąk prezbiterów lub diakonów byli przedstawiani biskupowi, który udzielał im bierzmowania przez naznaczenie „duchowym znamieniem” (*consignatio*), namaszczenie olejem,

naznaczenie nim czoła i pocałunek pokoju.¹⁵ Jednak szybki rozwój Kościoła, wzrost liczby miejsc kultu oraz upowszechnienie się praktyki chrztu dzieci sprawiło, że liturgii chrzcielnej przewodniczyli zazwyczaj prezbiterzy lub diakoni. Biskupowi natomiast zastrzeżono dokonanie obrzędów pochrzcielnych, włożenie rąk i namaszczenie krzyżem, z wyraźnym odniesieniem ich do Ducha Świętego. W ten sposób druga część inicjacji chrzcielnej wyodrębniła się jako oddzielny obrzęd (od V wieku) i nosi nazwę bierzmowania (*confirmatio*).¹⁶ Tak się sprawa przedstawiała na Zachodzie. Natomiast na Wschodzie zachowano praktykę Kościoła pierwotnego, tzn. kapłani udzielali chrztu i bierzmowania łącznie, zachowując świadomość, że są to dwa odrębne sakramenty. Należy także zauważyć, że do VI wieku sakramentów inicjacyjnych udzielano ludziom dorosłym, po uprzednim pouczeniu ich co do chrześcijańskich zasad, zwłaszcza w zakresie wiary i obyczajów.¹⁷ Tak więc pierwsze wieki zaliczały sakrament bierzmowania do inicjacji chrześcijańskiej i udzielały go łącznie z sakramentem chrztu. Udzielanie bierzmowania bezpośrednio po chrzcie, w ramach jednej akcji liturgicznej, wpłynęło na pojmowanie tego sakramentu jako dopełnienia chrztu, co wcale nie zacierają różnicy między nimi. Zresztą już w pierwszych wiekach pojawiały się teksty mówiące o różnicy znaczenia obmycia wodą (zanurzenia) i obrzędów po nim następujących, które odnoszono do Ducha Świętego. Niemniej najstarsza praktyka Kościoła świadczy o ich pierwotnej jedności.¹⁸

W świetle powyższego zapytajmy o relację zachodzącą pomiędzy chrztem i bierzmowaniem w dialogach prawosławno-rzymskokatolickich.

Powyższe zagadnienie szczególnie doszło do głosu w Dokumencie z Bari (1987 r.). I chociaż znane już były uzgodnienia z Akry i z Limy, to jednak nie omieszkało uwypuklić wybijającą się w dialogu płaszczyznę stanowiącą tło dla uwydatnienia rzeczywistości sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia, którą stanowi podstawowy dla tego Dokumentu wymiar – eklezjalny.¹⁹ Wiadomo także, że nie można byłoby w pełni nakreślić relacji chrztu do bierzmowania bez uwzględnienia fundamentalnego w tym względzie rysu trynitarnego i chrystologiczno-pneumatologicznego. I właśnie w takiej perspektywie Dokument z Bari ukazuje nie tylko inicjację jako jedną całość, ale także bierzmowanie jako uwieńczenie chrztu:²⁰ chrzest z wody i Ducha Świętego jest udziałem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa oraz nowym narodzeniem przez łaskę, natomiast bierzmowanie stanowi dar Ducha Świętego udzielony ochrzczoneму jako dar osobisty.²¹ Dokument akcentując jedność sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia, czyni to w oparciu o dawny model ich udzielania, akceptowany przez obydwie siostrzane Kościoły, a pochodzący z czasów niepodzielnego chrześcijaństwa, gdzie pierwszym

etapem był chrzest, drugim zaś chryzmacja (*chrismation*) albo bierzmowanie, których udzielano w czasie jednej celebracji liturgicznej.²² Przy czym na Wschodzie uwypuklano jedność dzieła Ducha Świętego oraz pełnię włączenia dziecka w sakramentalne życie Kościoła. Natomiast na Zachodzie bierzmowanie często odkładano po to, by utrzymać kontakt ochrzczonego z biskupem, gdyż szafarzem tego sakramentu był biskup.²³ Tak więc w świetle prawosławno-rzymskokatolickiego Dokumentu dialogowego, sakramenty chrztu i bierzmowania pozostają w ścisłym ze sobą powiązaniu i odniesieniu, czego podstawą jest ich pneumatologiczno-chrystologiczna oraz eklezjalna płaszczyzna. W tym kontekście należy także odczytać Wspólną deklarację (1984 r.) papieża Jana Pawła II i patriarchy Antiochii Zakka I Iwasa, według której przynależący do Chrystusa poprzez namaszczenie Jego Duchem zostają rzeczywiście przez chrzest i bierzmowanie wszczępieni w Kościół.²⁴

3. Chrzest i bierzmowanie w relacji do Eucharystii

Ścisłe więzi chrztu i bierzmowania jako istotnego etapu chrześcijańskiej inicjacji, bez względu na to, czy będziemy uważali go za czasowo jeden czy dwa odrębne obrzędy wtajemniczenia, każe w refleksjach teologicznych pójść dalej, a mianowicie ukazać wzajemną relację zachodzącą pomiędzy wszystkimi sakramentami chrześcijańskiej inicjacji, do czego upoważnia nas właśnie teologiczna refleksja zawarta w różnych tradycjach wyznaniowych oraz uzgodnieniach doktrynalnych, będących owocem ekumenicznych dialogów.

Zresztą w Kościele pierwotnym chrzest, bierzmowanie i Eucharystia, jak już po części wspomniano, stanowiły dla neofitów i całej przyjmującej je wspólnoty jedną obrzędową całość. Poprzez te trzy lub dwa jakby etapy inicjacyjne, człowiek, który uwierzył, wchodził do wspólnoty wyznawców Chrystusa i Jego Kościoła.²⁵ Z biegiem jednak czasu wraz ze zmianami, jakie zachodziły w życiu chrześcijan i Kościoła, początkowa jedność inicjacyjna ulegała coraz to wyraźniejszej dezintegracji, odbijając się tak bardzo na chrześcijańskiej świadomości i teologicznym myśleniu. W konsekwencji taki stan doprowadził do całkowitego oddzielenia tych trzech sakramentów od siebie i to zarówno co do czasu ich udzielania, jak i w nauczaniu, o czym wspominają dialogi Kościołów siostrzanych.²⁶ W teologii i praktyce nauczania tych Kościołów podkreślano dotąd nie tyle istniejące między nimi relacje i związki, ile raczej odrębności i różnice. Tymczasem sakramenty te łączą się ze sobą w sposób bardzo zasadniczy i ścisły. Wprowadzają bowiem w jedno Chrystusowe misterium wcielenia, śmierci i zmartwychwstania, a także w zesłanie Ducha Świętego, które Jezus przyczynowo związał z paschalną tajemnicą

(por. J 16, 7). Ponadto z perspektywy chrztu dwa dalsze sakramenty: bierzmowanie i Eucharystia – pogłębiają stopniowo wcielenie w Chrystusa raz na zawsze dokonane w chrzcie.²⁷

Pomijając w tym miejscu historyczne i teologiczne rozważania, przejdźmy do analizy dialogowych dokumentnych prawosławno-rzymskokatolickich, bowiem w objaśnieniu ścisłej relacji zachodzącej pomiędzy wszystkimi sakramentami inicjacyjnymi, ten dialog wydaje się być podstawowy i najważniejszy.²⁸

Rozpocznijmy od Dokumentu monachijskiego (1982) zatytułowanego: „Misterium Kościoła i Eucharystii w świetle tajemnicy Trójcy Świętej”, gdzie m.in. czytamy: „Chrystus, Syn Boży wcielony, który umarł i zmartwychwstał, jest jedynym, który przewyciężył grzech i śmierć. Mówić o naturze sakramentalnej misterium Chrystusa to przywołać na pamięć daną człowiekowi, a przezeń całemu kosmosowi, możliwość doświadczenia *hic et nunc* »nowego stworzenia«, Królestwa Bożego, za pośrednictwem rzeczywistości stworzonych i uchwytnych dla zmysłów”.²⁹ Właśnie w tym celu Ojciec posłał na świat swojego Syna, by w Duchu Świętym umożliwić odnowę zarówno jednostek, wspólnot, jak i całego kosmosu. W Dokumencie tym stwierdzono także: „Kiedy Kościół sprawuje Eucharystię, urzeczywistnia »to, czym jest« Ciało Chrystusa (1Kor 10, 17). Przez chrzest i bierzmowanie bowiem członki Chrystusa są namaszczone przez Ducha, wszczepione w Chrystusa. Przez Eucharystię zaś wydarzenie paschalne przechodzi w Kościół. Kościół staje się tym, do czego jest wezwany przez chrzest i bierzmowanie. Przez uczestnictwo w Ciele i Krwi Chrystusa wierni wzrastają w tym tajemniczym przeobstwieńczeniu, w którym *d o p e ł n i a s i ę* [podkr. W.H.] ich przebywanie w Synu i Ojcu, przez Ducha”.³⁰ Ponadto Dokument ten, mówiąc o przebiegu eucharystycznej celebracji Kościoła lokalnego, stara się ukazać sposób aktualizacji koinonii w Kościele sprawującym Eucharystię, gdzie „koinonia jest równocześnie służebna i pneumatologiczna. Dlatego Eucharystia jest *par excellence* jej manifestacją. Całe zgromadzenie, każdy według swojej pozycji, jest sługą (*leiturgos*) owej koinonia; dokonuje się to przez Ducha Świętego”. Ponadto Dokument ten dodaje, że „Będąc darem Trójjedynego Boga, koinonia jest także odpowiedzią ludzi. Z wiarą pochodzącą od Ducha i Słowa wprowadzają oni w życie powołanie i misję, które otrzymali na chrzcie: stać się, każdy według swojego stanu, żywymi członkami Ciała Chrystusa”.³¹ I to właśnie ujawnia w swojej istocie Eucharystia.

I wreszcie, doszukując się wzajemnej relacji pomiędzy sakramentami inicjacyjnymi, nie można nie zauważyć pogłębianego tu znaczenia katolickości. A ponieważ chodzi tu o wzajemne uznanie katolickości jako „zjedno-

czenia w pełni misterium”, dlatego dokument katolicko-prawosławny zwraca uwagę na jedność w tym samym przepowiadaniu (*kerygma*), a więc także w tej samej wierze. I właśnie ten wymóg ma już miejsce w chrzcie, lecz jeszcze bardziej dochodzi do głosu w eucharystycznej celebracji, co świadczy, że relacja zachodząca pomiędzy chrztem i Eucharystią także na odcinku koinonii i jej katolickości jest dopełniana i pogłębiana. Dopiero za tym może iść lub z tego wynikać: wola zjednoczenia w miłości (*agápe*) i w służbie (*diakonia*).³²

Drugim niezwykle ważnym dokumentem uwypuklającym wzajemną ku sobie relację wszystkich inicjacyjnych sakramentów jest Dokument pt. „Wiara, sakramenty i jedność Kościoła” (1987). Pomijając w tym miejscu istotny kontekst rzeczywistości wiary, gdzie wszystkie sakramenty, a zwłaszcza Eucharystia, stanowią jej proklamację, skonstatowano, że od samego początku udzielanie chrztu wiązało się z wyznaniem wiary, przez co Kościół lokalny przekazywał katechumenowi istotną treść nauki apostoelskiej.³³ Ponadto „w celebracji sakramentów każdy Kościół lokalny wyraża swą głęboką naturę. Pozostaje w ciągłości z Kościołem apostołów i w koinonii ze wszystkimi Kościołami, które podzielają jedną i tę samą wiarę oraz celebrują te same sakramenty”.³⁴ I właśnie dlatego w eucharystycznej koncelebracji sprawowanej pomiędzy przedstawicielami różnych Kościołów lokalnych (ku czemu prowadzą zresztą chrzest i bierzmowanie) w szczególny sposób ukazuje się tożsamość wiary, potwierdzona i umocniona przez sam akt sakramentalny.³⁵ Można więc powiedzieć, że dla przedstawienia relacji zachodzącej pomiędzy chrztem, bierzmowaniem i Eucharystią część pierwsza Dokumentu stanowi doskonałe tło i podstawę, by nie tylko ukazać jedność chrześcijańskiej inicjacji,³⁶ ale w tym świetle ująć kolejność, a w pewnym znaczeniu także sakramentalną spójnię, gdyż właśnie bierzmowanie jest tu przedstawione jako uwieńczenie chrztu, zaś Eucharystia jako dopełnienie obydwu. Także wspólne oświadczenie Jana Pawła II i patriarchy Antiochii Zakka I Ivasa w pełni potwierdza doktrynę wyrażoną w Dokumencie z Monachium i z Bari.³⁷

Wreszcie w świetle tego ostatniego Dokumentu chrzest z wody i Ducha Świętego jest „uczestnictwem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa oraz ponownym narodzeniem [się] przez łaskę”. Bierzmowanie to dar Ducha Świętego udzielony ochrzczoneму jako dar osobisty, natomiast Eucharystia godnie przyjęta, poprzez Komunię w Ciele i Krwi Chrystusa daje uczestnictwo w Królestwie Bożym, łącznie z przebaczeniem grzechów, udziałem w samym życiu Bożym oraz przynależnością do eschatycznej wspólnoty.³⁸ Te trzy sakramenty inicjacyjne „są tak ściśle z sobą złączone, że mocą Ducha doprowadzają wiernych do pełnej zdolności urzeczywistniania misji, przyna-

leżącej w świetle do całego zgromadzenia ludu chrześcijańskiego”.³⁹ W świetle powyższej wypowiedzi rysuje się nie tylko wspólny punkt patrzenia na rzeczywistość, zasługujący na uznanie w wydaniu katolickich i prawosławnych braci, ale i na ważną od strony doktrynalnej treści wzajemną więź i relację zachodzącą pomiędzy chrztem, bierzmowaniem i Eucharystią. Otóż w świetle analizowanego Dokumentu jeden sakrament prowadzi ku drugiemu, wieńcząc go i dopełniając. Ponadto istotne teologiczne momenty odnoszone do poszczególnych inicjacyjnych znaków sakramentalnych nie są sobie przeciwstawne, lecz brane komplementarnie objawiają i potwierdzają wzniosłość Bożej ekonomii, urzeczywistnianą w Kościele jako jednocząco-zbawczym dziele Trójjedynego Boga.

* * *

Spośród wszystkich dialogów wypowiadających się na temat relacji zachodzących pomiędzy sakramentami chrześcijańskiego wtajemniczenia na szczególnie uznanie i podkreślenie zasługują dwa: rzymskokatolicko-prawosławny oraz rzymskokatolicko-luterański. Interesujący nas w tym wypadku pierwszy dialog, potwierdzając sakramentalność chrztu, bierzmowania i Eucharystii, mógł tym samym stwierdzić ich wzajemną relacyjność i spójność, przy czym dochodzi tu wyraźnie do głosu pewna etapowość, wyrażająca się nie tylko w ich uzupełniającym, ale dopełniającym działaniu zbawczym. Ponadto dostrzega się tu nie tylko wspólny punkt patrzenia dwóch siostrzanych tradycji na inicjacyjną jedność, mającą ważne znaczenie dla sakramentów głównych, branych w ich istotnych wymiarach, lecz także uwypukla się ich wzajemne ku sobie skierowanie, gdzie jeden sakrament prowadzi – zgodnie z pozytywną wolą Bożą – ku drugiemu, wieńcząc go i dopełniając. W każdym razie inicjacja jawi się tu jako dynamiczno-zbawczy proces, zaplanowany przez Boga samego dla jednania wierzących w Chrystusie i w założonym przez Niego Kościele.

Refleksja dialogujących stron została skupiona na fakcie, iż czymś zasadniczym w samej sakramentalnej strukturze omawianych zagadnień są: Słowo i Sakrament oraz ich wzajemna ku sobie relacja. Dzięki dialogom ekumenicznym doszło do zrewidowania trwających od czasów Reformacji dwu przeciwstawnych stanowisk: rzymskokatolicko-prawosławnego i ewangelickiego. W tym wypadku teologiczną refleksję potwierdzają w pełni prowadzone dialogi dwustronne, wyraźnie uwydatniające współlistnienie Słowa i Sakramentu. Właśnie w świetle teologicznych zbliżeń zbawienie realizuje się na takiej, a nie innej drodze: rzeczywistości Słowa i rzeczywistości Sakramentu, które przynależą do zasadniczych środków łaski. Cenne *novum*

stanowi szeroki kontekst historiozawczy dochodzący do głosu w trynitarno-chrystologiczno-pneumatologicznym i eklezjalnym charakterze omawianej relacji Słowa i Sakramentu. Zresztą niedocnienie jednej z tych dwu rzeczywistości było w przeszłości powodem zaistnienia dziwnego podziału na Kościoły Słowa i Kościoły Sakramentu, przez co pomniejszany był skarb samego objawienia. Dzięki dialogowi ekumenicznemu przewyciężony został nie tylko zadawniony spór istniejący pomiędzy tradycjami: z jednej strony rzymskokatolicko-prawosławną i starokatolicką, a z drugiej – Kościołami wywodzącymi się z Reformacji.

Z kolei na jedność sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia wskazują wzajemne odniesienia i ścisłe relacje zachodzące pomiędzy chrztem a bierzmowaniem oraz chrztem i bierzmowaniem a Eucharystią. Teologiczna refleksja ekumeniczna, uwydatniona także w doktrynalnych dialogach, postrzega chrzest jako pierwszy sakrament czy zaczątek zmierzający ku pełni życia w Chrystusie i Kościele. Sprawcą zaś tego wszystkiego jest Duch Święty, bowiem dzięki Jego mocy zespolenie ochrzczonego z Chrystusem staje się z ontologicznego – egzystencjalnym, a ponadto zaszczerpiony w chwili chrztu udział w funkcji kapłańskiej, królewskiej i proroczej zaczyna faktycznie owocować w bierzmowaniu. Dlatego tradycja rzymskokatolicko-prawosławną zawsze dostrzegała w bierzmowaniu oficjalną kontynuację dzieła rozpoczętego w sakramencie chrztu, uważając te dwa sakramenty łącznie z Eucharystią jako koronę i uwieńczenie jednego chrześcijańskiego obrzędu inicjacyjnego. I chociaż pomiędzy chrztem a bierzmowaniem nie ma więzi chronologicznej, to jednak istnieje ścisła łączność teologiczna ujmująca w jedno owe dwa wielkie etapy chrześcijańskiego wtajemniczenia. Ponadto relacja zachodząca pomiędzy chrztem a bierzmowaniem każe nam zwrócić uwagę na te sakramenty jako dające „bycie i życie w Chrystusie i Kościele”. Pogłębione zostaje przez to jednocześnie członkostwo Kościoła, które się w bierzmowaniu dopełnia. Przy czym dopiero Eucharystia doprowadza życie chrześcijańskie do szczytu, co w sposób ewidentny potwierdzają zwłaszcza uzgodnienia dialogowe rzymskokatolicko-prawosławne.⁴⁰

Na koniec nadmienimy, że chrzest jest zawsze traktowany jako pierwszy etap inicjacyjnego procesu, bierzmowanie (konfirmacja) jako dopełnienie tego etapu, zaś Eucharystia – uwieńczenie całości chrześcijańskiego wtajemniczenia, a przez to utwierdzenie w wierze i łasce.

PRZYPISY

¹ Por. W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, t. 2, Lublin 1987, s. 203.

² Tamże.

³ Tamże, s. 204.

⁴ Jest to Dokument Wspólnej Międzynarodowej Komisji Kościoła rzymskokatolickiego i prawosławnego (ortodoksji chalcedońskiej). Dokument opublikowano w „Service d'information” 64(1987), s. 86-91; tłum. pol. w: W. Hryniewicz, *Kościóły Siostrzane. Dialog katolicko-prawosławny 1980-1991*, Warszawa 1993, s. 45-55.

⁵ Por. DwÜ II, s. 544, n. (8); EOe III, s. 780, n. 1769.

⁶ Dialog został opracowany przez Wspólną Komisję Mieszaną katolicko-prawosławną. Jego owocem jest Dokument pt. „Tajemnica Kościoła i Eucharystii w świetle misterium Trójcy Świętej”. Dokument opublikowano w: „Episkepsis” 277(1982) oraz w „Irenikon” 55(1982) 3, s. 350-362; zaś w języku niemieckim w „Una Sancta” 37(1982), s. 334-350. Ponadto prawie wszystkie dokumenty dialogowe w języku niemieckim opublikowano w: *Dokumente wachsender Übereinstimmung*, t.1, Paderborn 1983, 1992²; t. 2, Paderborn-Frankfurt am Mein 1992 (odtąd skrót: DwÜ I i DwÜ II). Dokumenty w języku włoskim zostały zebrane w: *Enchiridion oecumenicum*, t. 1, Bologna 1994 i t. 3, Bologna 1995 (odtąd skrót: EOe I i EOe III). Tutaj zob. odnośnie do Dokumentu z Monachium: DwÜ II, s. 531-541, n. (1-14); EOe I, s. 1028-1033, n. 2183-2197.

⁷ Wspólne oświadczenie opublikował Sekretariat dla Spraw Jedności Chrześcijan w „Information Service” 55(1984), 2-3, s. 61-64; zob. DwÜ II, s. 571-574, n. 1-10; EOe III, s. 867-871, n. 2006-2015.

⁸ *Katechizm Kościoła katolickiego* powołuje się tu na konstytucję papieża Pawła VI *Divinae consortium naturae* (15 VIII 1971 r.) oraz *Obrzędy wtajemniczenia chrześcijańskiego dorosłych*.

⁹ C. Krakowiak, *Bierzmowanie w kontekście inicjacji chrześcijańskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 88(1977), s. 243; por. Z. Wit, *Rozwój rytu sakramentu bierzmowania w Kościele Zachodnim do 1596 r.*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 5(1977), s. 91.

¹⁰ Por. J. Ratzinger, *Kommentar zum II Kapitel Dogmatische Konstitution über die göttliche Offenbarung*, w: *Das Zweite Vatikanische Konzil*, t. 2, Freiburg 1967, s. 515-518.

¹¹ B. Snela, *Chrzest i bierzmowanie jako sakramenty inicjacji chrześcijańskiej*, „Collectanea Theologica” 39(1969), II, s. 7.

¹² Por. tamże.

¹³ Por. tamże, s. 8; S. Czerwik, *Liturgia sakramentu bierzmowania*, w: *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego* (red. J. Kudasiewicz), Warszawa 1981, s. 158.

¹⁴ Por. B. Snela, *Chrzest i bierzmowanie...*, art. cyt., s. 9.

¹⁵ S. Czerwik, *Liturgia sakramentu bierzmowania*, art. cyt., s. 163.

¹⁶ C. Krakowiak, *Bierzmowanie...*, art. cyt., s. 244; por. B. Snela, *Chrzest i bierzmowanie...*, art. cyt., s. 9; S. Czerwik, *Liturgia sakramentu bierzmowania*, art. cyt., s. 163.

¹⁷ Por. C. Krakowiak, *Bierzmowanie...*, art. cyt., s. 244.

¹⁸ Zob. S. Czerwik, *Liturgia sakramentu bierzmowania*, art. cyt., s. 168.

¹⁹ Jak już wspomniano, Dokument dialogowy nosi tytuł. „Wiara, sakramenty i jedność Kościoła”, zaś kontekst eklezjalny ukazany został w drugiej jego części: „Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego i ich relacja do jedności Kościoła”. – Zob. DwÜ II, s. 549-551, n. 37-53; EOe III, s. 788-791, n. 1798-1811.

²⁰ Por. DwÜ II, s. 549, n. 37; EOe III, s. 788, n. 1798.

²¹ DwÜ, tamże.

²² Por. DwÜ II, n. 42-43.45; EOe III, n. 1801 (2) – 1803.

²³ Analizowany dokument mówiąc o jedności trzech inicjacyjnych sakramentów, zawiera w sobie *ipso facto* jedność dwu pierwszych, choć udzielanych jakby dwuetapowo. – Por. DwÜ II, n. 48; EOe III, n. 1806.

²⁴ Por. DwÜ II, s. 572-573, n. 6; EOe III, s. 869, n. 2011.

²⁵ Por. A. Zuberbier, *Teologia wtajemniczenia chrześcijańskiego*, w: *Nowe życie w Chrystusie*, Warszawa 1973, s. 57.

²⁶ Zob. Dokument z Bari: „Wiara, sakramenty i jedność Kościoła”; DwÜ II, s. 549-550, n.38 i 39; EOe III, s. 788, n. 1799 i 1800. Na kanwie tego dialogu zob. także: B. S n e l a, *Chrzest i bierzmowanie...*, art. cyt., s. 9-10.

²⁷ Por. A. Z u b e r b i e r, *Teologia wtajemniczenia...*, dz. cyt., s. 57; A. S k o w r o n e k, *Z teologii chrztu*, w: *Sakrament chrztu*, Katowice 1973, s. 46-47; E. B u l a n d a, *Spotkanie z Trójosobowym Bogiem*, w: *Sakramenty Kościoła posoborowego*, Kraków 1970, s. 125-132.

²⁸ Por. W. H r y n i e w i c z, *Kościół Siostrzane*, dz. cyt., s. 28.

²⁹ DwÜ II, s. 531, n. 1; EOe I, s. 1028, n. 2184.

³⁰ DwÜ II, s. 532, n. 4b; EOe I, s. 1030, n. 2187b.

³¹ DwÜ II, s. 535, n.(8)2; EOe I, s. 1033-1034, n. 2191; tłum. pol. W. H r y n i e w i c z, *Kościół Siostrzane*, dz. cyt., s. 40.

³² Por. DwÜ II, s. 538-539, n. (13)3b; EOe I, s. 1037-1038, n. 2197b; tłum. pol. W. H r y n i e w i c z, dz. cyt., s. 43.

³³ Zob. DwÜ II, s. 545-546, n. (17) i (20); EOe III, s. 783-784, n. 1778 i 1781.

³⁴ DwÜ II, s. 547, n. (23); EOe III, s. 784-785, n. 1784.

³⁵ DwÜ II, n. (24); EOe III, s. 785, n. 1785.

³⁶ Zob. DwÜ II, s. 549, n. (37); EOe III, s. 788, n. 1798.

³⁷ Por. DwÜ II, s. 572-573, n. 6; EOe III, s. 869, n. 2011. Nadmienmy także, że w całej pełni, choć nie ma o tym mowy wyraźnie, potwierdza wzajemną relację zachodzącą pomiędzy sakramentami inicjacyjnymi multilateralny dokument z Limy (1982 r.).

³⁸ DwÜ II, s. 549, n. 37; EOe III, s. 788, n. 1798.

³⁹ DwÜ II, n. 38; EOe III, s. 788, n. 1799.

⁴⁰ Nie pomijają relacji zwłaszcza chrztu do Eucharystii dialogi prowadzone przez tradycję rzymskokatolicką z Kościołami poreformacyjnymi, a szczególnie z tradycją ewangelicką oraz anglikańską. Owa relacja daje się także zauważyć w dialogach z Uczniami Chrystusa, anglikanów z reformowanymi, luteranów z metodystami czy baptystów z reformowanymi. Każdy z wymienionych dialogów na swój sposób stara się ową relacyjność głównie chrztu do Eucharystii uwypuklić, czyniąc to w różnych kontekstach teologicznych refleksji, przy czym pewnym zwornikiem dającym się wyraźnie zauważyć jest rzeczywistość wiary prowadząca ku rzeczywistości łaski.